

Sygn. akt V KK 473/20

POSTANOWIENIE

Dnia 21 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **M. R. i P. Z.**

skazanych z art. 189a § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 21 stycznia 2021 r.,

kasacji wniesionych przez obrońców skazanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 5 grudnia 2019 r., sygn. akt II AKa (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w S.

z dnia 20 lutego 2019 r., sygn. akt III K (...),

postanowił:

- 1. oddalić obie kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. obciążyć skazanych kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających.**

UZASADNIENIE

Kasację od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 5 grudnia 2019 r., sygn. akt II AKa (...), którym utrzymano w mocy wyrok Sądu Okręgowego w S. z dnia 20 lutego 2019 r., sygn. akt III K (...), wniósł obrońca M. R.. Zaskarżonemu orzeczeniu skarżący zarzucił: rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa materialnego i procesowego, tj.:

1. art. 189a k.k. w zw. art. 115 § 1 i art. 115 § 22 k.k., poprzez bezzasadne utrzymanie błędnej kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego i przypisanego skazanej, mimo braku wypełnienia ustawowych znamion czynu;

2. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez całkowite pominięcie i nierozważenie przez Sąd Odwoławczy zarzutu apelacji, iż materiał dowodowy zebrany w sprawie nie pozwala na zakwalifikowanie zachowania skazanej jako czyn określony w art. 189a k.k.;

3. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. i art. 92 k.p.k. polegające na nienależytym skontrolowaniu prawidłowości oceny materiału dowodowego przeprowadzonej przez Sąd I instancji i prawidłowości ustaleń faktycznych poczynionych na tej podstawie, jak również oparcie się przy wydawaniu skarżonego orzeczenia jedynie na niektórych dowodach, z pominięciem tych elementów, które mogły być korzystne dla skazanej, a w szczególności dotyczące oceny wiarygodności zeznań świadka P. Z. i A. B., w kontekście ustaleń jej stanu psychicznego w momencie składania zeznań, jak również oceny znaczenia tych zeznań dla niniejszego postępowania, co skutkowało ustaleniem, że skazana dopuściła się czynu z art. 189a k.k.;

4. art. 193 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 9 k.p.k., poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychiatry w celu ustalenia stanu psychicznego A. B. w momencie składania zeznań w postępowaniu przygotowawczym mimo uzasadnionych wątpliwości w tej mierze, podczas gdy przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny psychiatrii w tym zakresie było niezbędne, czego Sądy obu instancji nie uczyniły;

5. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 i 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu w postaci pisma z Ośrodka Wychowawczego w R. poprzez bezpodstawne uznanie, iż dokument ten dowodzi, iż A. B. nie była leczona psychiatrycznie i nie zażywała środków psychotropowych, podczas gdy ww. dowód na takie ustalenia Sądów nie wskazuje, nadto Sąd I instancji nie przeprowadził dowodu z tego pisma, a zatem w rezultacie Sąd II instancji nie odniósł się do zarzutu podniesionego w apelacji skazanej, iż A. B. składała zeznania w postępowaniu przygotowawczym pod wpływem leków psychotropowych, a zatem nie mogły być one uznane za wiarygodne;

6. art. 204 § 2 i 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. poprzez bezzasadne przypisanie skazanej sprawstwa czynu z art. 204 § 2 i 3 k.k. w stosunku do A. B. w okresie od kwietnia 2015 r. do 20 maja 2015 r.,

podczas gdy z ustaleń stanu faktycznego wynika, iż A. B. w tym okresie pracowała dla K. Z.;

7. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 92 k.p.k. poprzez zaniechanie przez Sąd Odwoławczy skontrolowania czy Sąd I instancji dokonał wyjaśnienia, czy na podstawie całego materiału dowodowego można ustalić, iż zachowanie skazanej wyczerpało dyspozycję art. 284 § 1 k.k., co doprowadziło do skazania skarżącej za ww. czyn, mimo iż z uzasadnienia wyroku nie wynika, iż skarżąca weszła legalnie w posiadanie rzeczy W. S. i nie miała zamiaru zwrotu tych przedmiotów;

8. art. 284 § 1 k.k., poprzez bezzasadne utrzymanie błędnej kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego i przypisanego skazanej, mimo iż zachowanie skazanej nie wyczerpuje ustawowych przesłanek określonych w tym przepisie.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie skazanej od zarzucanych jej czynów w zaskarżonym zakresie, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na tę kasację, prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja uznana została za oczywiście bezzasadną, co pozwalało oddalić ją z tego powodu na posiedzeniu, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k.

Skarżący zaskarżył prawomocny wyrok w zakresie przypisania skazanej przestępstw: a) z art. 189a § 1 k.k. w zb. z art. 204 § 2 i 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., b) z art. 204 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i c) z art. 284 § 1 k.k. Już treść zarzutów kasacji prowadzi do stwierdzenia, że obrońca pod pozorem obrazy prawa kwestionuje w istocie ustalenia faktyczne. Potwierdza to treść uzasadnienia analizowanej skargi, w którym wprost podano, że zachowanie skazanej nie wyczerpało przypisanych jej przestępstw (por. str. 7-8). Nie temu celowi jednak służy kasacja. Podnoszone w niej zarzuty powinny wskazywać na uchybienia określone w art. 439 k.p.k. lub inne, ale przy tym rażące, naruszenie prawa, do jakiego doszło w postępowaniu odwoławczym, co w konsekwencji mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku sądu

drugiej instancji. Zamiast tego skarżący prowadzi polemikę z wywodami Sądu Apelacyjnego, który zaaprobował ustalenia faktyczne Sądu *meriti*, przekonująco prezentując swoje stanowisko w uzasadnieniu wyroku. Autor kasacji nie wykazał błędów w tym zakresie, za to akcentuje te tylko okoliczności (znajdujące się zresztą w polu widzenia Sądu drugiej instancji), które podważyć mają zaaprobowane ustalenia faktyczne, pomija zaś okoliczności za skazaniem przemawiające. Tego rodzaju postąpienie w żadnym razie nie mogło spowodować uwzględnienia kasacji.

Przechodząc już do szczegółowych uwag wskazać trzeba, że obrońca kolejny raz stara się zakwestionować oparcie ustaleń na zeznaniach A. B.. Rzecznik jednak w tym, że Sąd Apelacyjny wyjaśnił już, z jakich powodów i w jakiej części, zeznania tego świadka należało uwzględnić. Skarżący odwołuje się raz jeszcze do stwierdzenia świadka, że składając zeznania w postępowaniu przygotowawczym „była na lekach”. Przekonująco jednak podniósł Sąd Apelacyjny, że relacja złożona przez świadka w toku postępowania przygotowawczego była spójna, a jej treść nie dostarczyła wątpliwości co do świadomości świadka i możliwości odtwarzania przez nią zdarzeń. Wątpliwości nie nasuwała też opinia psychologiczna odnosząca się do zeznań A. B.. W tej sytuacji niepowołanie dowodu z opinii biegłego z zakresu psychiatrii w celu wyjaśnienia formułowanych w kasacji wątpliwości w omawianej materii nie świadczy o zasadności zarzutu.

Podobnie przekonywać nie może twierdzenie, że nie zwrócono się w toku postępowania do wskazywanego przez A. B. Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w W., w którym miała przebywać na etapie postępowania przygotowawczego, w celu uzyskania istotnych informacji w omawianej materii. Rzecznik bowiem w tym, że zapoznanie się z materiałami sprawy dowodzi, że Sąd *meriti* zwrócił się jednak do tegoż Ośrodka. W wyniku tego uzyskano informację, że A. B. nie była tam skierowana w kluczowym okresie (por. k. 2307-2309). Dopiero w związku z tą odpowiedzią Sąd wystąpił o informację do Ośrodka w R. (k. 2338 i 2346). Zaszłości te pomija jednak obrońca. Kasacja kwestionuje też przyjęcie, że skazana w jakikolwiek sposób była związana z przyjazdem A. B. do S.. Na te okoliczności wypowiadały się przekonująco orzekające w sprawie Sądy, podważając wersję prezentowaną przez P. Z. i K. Z.. Odwołać się należy do tych wywodów, jako że są przecież znane obrońcy. W tym miejscu wystarczy się

ograniczyć do stwierdzenia, że zgodnie z dokonanymi ustaleniami to skazana zapłaciła za przywiezienie A. B. do S. i określana była jako jej nowa szefowa. Skarżący prowadzi jedynie polemikę w tym zakresie, podważając przypisanie skazanej udziału w handlu ludźmi. Pamiętać trzeba, że nie jest obowiązkiem sądu wybierać najkorzystniejszą dla oskarżonego wersję przebiegu zdarzenia. Dostrzec tu też należy, że kwestionując przypisanie skazanej przestępstwa z art. 189a § 1 k.k. w zb. z art. 204 § 2 i 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., skarżący podnosi zarzut naruszenia prawa materialnego. W żadnym zaś razie nie wskazuje, na czym to naruszenie prawa miało *in concreto* polegać. Swą argumentację w tej materii sprowadza jedynie do zakwestionowania ustaleń faktycznych. Przywołuje bowiem definicję legalną handlu ludźmi opatrując to stwierdzeniem, że skazana takiego czynu się nie dopuściła, choć orzekające Sądy przyjęły inaczej, wskazując na przemawiające za tym powody.

Obrońca kwestionuje też przypisanie skazanej przestępstwa dotyczącego czerpania korzyści z nierządu A. B., jako że ta ostatnia pracowała w mieszkaniu, w którym kobiety trudniły się nierządem na rzecz K. Z.. I ta kwestia została już wyjaśniona. W mieszkaniu przy ul. W. w S. A. B. pracowała dla M. R.. Odesłać więc należy skarżącego do szczegółowych wywodów zawartych w uzasadnieniach orzeczeń. Odmienne stanowisko w tej materii prezentowane przez autora kasacji to zwykła polemika kontestacyjna.

Wreszcie, skarżący podważa prawidłowość przypisania skazanej przestępstwa z art. 284 § 1 k.p.k., podnosząc, że na wyraźną prośbę M. S. pomagała ona jedynie przewozić jej rzeczy. Nawet, gdyby zatem założyć, że W. S. swoich rzeczy nie odzyskała, to i tak skazanej przypisać omawianego przestępstwa nie można było wobec braku po jej stronie zamiaru zatrzymania rzeczy dla siebie i władania nimi jak właściciel. I tym razem chodzi tu o zwykłą polemikę, skoro bowiem Sąd *meriti* ustalił, że było inaczej, gdyż pomimo wielokrotnych prób ze strony W. S. odbioru swoich rzeczy skazana oświadczyła, że ich nie odda, a Sąd Apelacyjny to ustalenie zaaprobował z przywołaniem konkretnych dowodów przeczących wyjaśnieniom skazanej w tym względzie.

Wszystkie te uwagi wskazują, że nie potwierdził się żaden z zarzutów wniesionej kasacji. Z tego też powodu skarga ta została oddalona jako oczywiście

bezzasadna. Stanowi ona bowiem jedynie próbę podważenia ustaleń faktycznych i wywołania ponownej kontroli odwoławczej, tym razem przez Sąd Najwyższy.

Z tych wszystkich względów, orzeczono jak w postanowieniu.